IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 46)
z dnia 12 maja 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 46)

12 maja 2021 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Kuchcińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– zaopiniowanie kandydata na stanowisko ambasadora RP – pana Krzysztofa Szczerskiego,

– rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2022 r.

W posiedzeniu udział wziął **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami oraz **Krzysztof Szczerski** kandydat na stanowisko ambasadora RP.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Chorzewski** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych. Witam panie posłanki i panów posłów.

Jest z nami pan minister Piotr Wawrzyk, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam pana ministra Krzysztofa Szczerskiego, który przybył dzisiaj do nas w charakterze kandydata na stanowisko ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej. Witam wszystkich pozostałych gości, którzy przybyli na nasze posiedzenie.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Potrzebne informacje otrzymaliście państwo w poczcie elektronicznej.

Przypominam, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania, a posłowie biorący udział zdalnie głosują za pomocą iPadów.

Przechodzimy do sprawdzenia kworum. Proszę członków Komisji o zalogowanie się do systemu do głosowania i naciśnięcie dowolnego przycisku: za, przeciw lub wstrzymuję się, aby potwierdzić obecność. Dokończymy jeszcze procedury przed sprawdzeniem kworum.

Otrzymali państwo porządek dzienny, w którym mieści się zaopiniowanie kandydata na stanowisko ambasadora RP pana Krzysztofa Szczerskiego oraz rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2022 r., a także sprawy bieżące.

Informuję, że mamy kworum, w posiedzeniu uczestniczy 20 posłów. Dziękuję, zamykamy sprawdzenie kworum.

W tej chwili przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku dziennego. Dla przypomnienia szanownym państwu – opiniowanie kandydatów na ambasadorów przez Komisję Spraw Zagranicznych nie wynika z przepisów prawa, lecz z tradycji. Zgodnie z tradycją posiedzenie ma charakter jawny. Zapis posiedzenia jest dostępny na stronie internetowej Komisji. W internecie dostępna jest też transmisja wideo z naszego posiedzenia.

Proszę pana ministra Piotra Wawrzyka o przedstawienie kandydatury pana Krzysztofa Szczerskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy Narodach Zjednoczonych w Nowym Jorku.

Poseł Paweł Zalewski (KO):

Panie marszałku, jeśli można jedno słowo, nie w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Tak, proszę.

Poseł Paweł Zalewski (KO):

Dziękuję, panie marszałku. Ponieważ nasz dzisiejszy program przewiduje również zgłoszenie wniosków w sprawie tematów kontroli NIK, czy pan marszałek pozwoli, że taki wniosek złożę na piśmie do pana w tym momencie? Niestety, będę musiał wyjść przed końcem posiedzenia z powodu innych obowiązków.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze, tylko teraz jesteśmy już w punkcie dotyczącym pana ambasadora. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Panowie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, z prawdziwą przyjemnością prezentuję państwu najlepszą kandydaturę na ambasadora, przedstawiciela Polski przy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Kandydat jest na pewno państwu znany. Posiada bogate doświadczenie w zakresie służby publicznej na najwyższych stanowiskach państwowych, zawsze związanych z polityką międzynarodową, włącznie z funkcją podsekretarza stanu w MSZ, a obecnie od kilku tygodni szefa Biura Polityki Międzynarodowej w Kancelarii Prezydenta RP. Wcześniej też szef gabinetu prezydenta, ale generalnie osoba odpowiedzialna za kwestie współpracy międzynarodowej w Kancelarii Prezydenta RP.

Ze swojej strony pragnę zaznaczyć również, że to osoba, z którą ściśle współpracowało MSZ przy koordynacji i prowadzeniu działań w ramach polskiej obecności w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Osobą z Kancelarii Prezydenta RP, która z MSZ w tym zakresie współpracowała, jest pan minister Krzysztof Szczerski.

Nadmienię, że jest również profesorem uniwersyteckim, tytuł profesora ma od 2018 r. Biegle włada czterema językami: językiem angielskim, francuskim, hiszpańskim i rosyjskim, czyli tymi językami, które są uznawane za języki urzędowe w ONZ.

Biorąc te wszystkie przymioty kandydata, uważam, że jest to bardzo dobra, najlepsza z możliwych kandydatur na to stanowisko i tak jak powiedziałem na wstępie, z czystą przyjemnością ją rekomenduję Wysokiej Komisji do, jak mam nadzieję, pozytywnego zaopiniowania.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgodnie z tradycją i zwyczajem, chciałbym zapytać pana ministra Krzysztofa Szczerskiego jako kandydata, czy chciałby przedstawić koncepcję swojej pracy na placówce.

Kandydat na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela RP przy Narodach Zjednoczonych w Nowym Jorku Krzysztof Szczerski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, panie marszałku. Wysokie prezydium, panie ministrze, szanowne panie i panowie posłowie, jest mi bardzo miło spotkać się z państwem w roli kandydata na ambasadora RP przy ONZ, częściowo na miejscu, częściowo online – wszystkim bardzo serdecznie się kłaniam.

Mogę powiedzieć, że rzeczywiście jest to dla mnie wielki zaszczyt i honor być kandydatem na stanowisko polskiego ambasadora przy ONZ, ponieważ bez wątpienia jest to placówka, która jest mi najlepiej znana ze wszystkich placówek, może obok Waszyngtonu.

Przez ostatnie sześć lat, pracując z prezydentem RP, odwiedziłem Nowy Jork, ONZ pewnie kilkanaście razy, jeśli nie więcej. Miałem okazję sześć razy towarzyszyć prezy-

dentowi podczas jego wystąpień na forum ONZ, to ostatnie było już w postaci wideopołączenia. Brałem udział w przygotowywaniu wszystkich polskich stanowisk, zarówno na forum Zgromadzenia Ogólnego, jak i w Radzie Bezpieczeństwa, a także, co mam w miłej pamięci, miałem ten zaszczyt, że osobiście przewodniczyłem jednemu ze spotkań Rady Bezpieczeństwa – stąd rzeczywiście przez ostatnie sześć lat wielokrotnie miałem okazję być w ONZ. W pierwszym Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych uczestniczyłem jeszcze z panem ministrem Grzegorzem Schetyną, aż do zeszłorocznego, które, tak jak powiedziałem, było w formie zdalnej.

Dzięki tym wizytom, dzięki moim osobistym pobytom w Nowym Jorku w siedzibie ONZ udało mi się także poznać osobiście większość osób kierujących dzisiaj organizacją, w tym przewodniczącego generalnego Antónia Guterresa, więc ta misja, jeśli państwo posłowie zaakceptują moją kandydaturę, jest misją na teren dobrze mi znany. Na teren, który jest mi, jeśli można tak powiedzieć, w ramach pracy szczególnie bliski.

Proszę jeszcze pozwolić mi skorzystać z możliwości i podziękować obecnej pani ambasador przy Narodach Zjednoczonych, pani Wroneckiej, za jej znakomitą pracę przez ostatnie cztery lata, która to została potwierdzona także ostatnią decyzją sekretarza generalnego – wyborem na stanowisko specjalnego przedstawiciela ONZ do spraw Libanu, co jest jej osobistym sukcesem, ale także sukcesem Polski – to jeden z ważniejszych sukcesów w ostatnim czasie, jaki zanotowaliśmy na forum, także personalnym, w ONZ.

Jeśli chodzi o moją pracę i to jak widzę moje zaangażowanie i pracę w ramach misji stałego przedstawiciela przy ONZ, to podzieliłbym plan mojej pracy na trzy części.

Po pierwsze, chcę kontynuować bardzo jasne przesłanie polityczne, które w ostatnich latach bardzo konsekwentnie prezentowaliśmy na forum ONZ jako Polska, jako kraj, który wspiera pokój, ład międzynarodowy oparty na przestrzeganiu norm prawa międzynarodowego czy tego, jak pan prezydent mówił, żeby była siła prawa, a nie prawo siły, na koncepcji pozytywnego multilateralizmu, czyli takiego, który opiera się na zasadzie współpracy wolnych narodów i równych państw, a nie opartego na strefach wpływów i koncercie mocarstw.

Taki pozytywny multilateralizm jest przez nas jasno wspierany. Będę wskazywał także na Polskę jako na kraj zaangażowany w ideę zrównoważonego rozwoju, sprawiedliwej transformacji, która jest dziedzictwem i dorobkiem polskim z ramach konferencji klimatycznej czy ochrony praw człowieka tam, gdzie są one dzisiaj szczególnie zagrożone, a takich miejsc jest niestety na świecie bardzo dużo. Tak więc punktem pierwszym i najważniejszym jest to jasne przesłanie polityczne, jakie Polska przez ostatnie lata budowała i będzie nadal budować na forum ONZ: kraju aktywnego, zaangażowanego, który opiera swoje zaangażowanie na tych elementach rządu prawa, prawa międzynarodowego, przestrzegania norm prawa międzynarodowego, niełamania go, oceniania straży prawa międzynarodowego. Po drugie, na zasadzie właśnie owego pozytywnego multilateralizmu, a także zrównoważonego rozwoju i sprawiedliwej transformacji związanej z potrzebami środowiska i gospodarki.

Drugim ważnym elementem działania na forum ONZ jest budowanie pozycji Polski w tym systemie Narodów Zjednoczonych jako naszego kraju i reprezentowanie tam naszych interesów. Tu chcę powiedzieć, że rzeczywiście w ostatnich pięciu latach Polska bardzo mocno zaangażowała się w uzyskanie silnej pozycji i statusu na forum ONZ.

Te ostatnie pięć czy sześć lat, które miałem zaszczyt i honor współtworzyć, to zaangażowanie Polski w kwestie konferencji klimatycznej. Jak wszyscy wiemy, byliśmy gospodarzami konferencji COP24 w Katowicach, która miała bardzo dobry i bardzo zauważalny dorobek w postaci pakietu implementacyjnego dla porozumienia paryskiego i Polska jest dzisiaj jednym z tych krajów, które mają swój istotny wkład w politykę klimatyczną w wymiarze globalnym właśnie na forum ONZ – to był wielki sukces.

Po drugie, jak pamiętamy, zasiadaliśmy w Radzie Bezpieczeństwa, a obecnie zasiadamy w Radzie Praw Człowieka w ONZ. Zwłaszcza to członkostwo w Radzie Bezpieczeństwa z tego spektakularnego wyboru bez głosów sprzeciwu wobec naszej kandydatury, tylko przy dwóch głosach wstrzymujących się, dało nam bardzo silny mandat na forum Rady Bezpieczeństwa i rzeczywiście Polska była aktywna i działała w sposób

konsekwentny w obszarach, które sobie obrała jako przedmiot swojego zainteresowania w Radzie Bezpieczeństwa, w tym, jak pamiętamy, Polska była tym krajem, który zainicjował szczególnie dwa tematy: ochrony osób z niepełnosprawnościami w konfliktach zbrojnych, ale także ochrony ofiar i wspomnienie ofiar konfliktów i przemocy na tle religijnym i wyznaniowym. Właśnie ochrona praw religijnych i wyznaniowych bardzo silnie zaistniała w ramach naszego mandatu, ale także tematy dotyczące bezpośrednio bezpieczeństwa, te, które nas najbardziej dotyczą w sposób oczywisty, jak chociażby kwestia imperializmu i naruszania prawa międzynarodowego przez okupację i wojny na Ukrainie.

Te ostatnie lata to także kolejny ważny element – powrót Polski do sił pokojowych ONZ. Po kilkuletniej przerwie Polska z dużym kontyngentem decyzją prezydenta wreszcie wróciła na forum do sił pokojowych, do błękitnych hełmów. Wysłaliśmy nasz kontyngent, ponad 200 żołnierzy, do Libanu i jak widać z tego, co pokazuje się teraz na Bliskim Wschodzie, jest to nadal teren, który będzie wymagał dużych wysiłków społeczności międzynarodowych, żeby utrzymać tam stabilność i bezpieczeństwo i dążyć do pokoju. Nasze siły pokojowe odgrywają tam bardzo dużą rolę, bo stacjonują właśnie na pograniczu libańsko-izraelskim. Myślę, że będzie to coraz istotniejsza misja.

To tylko kilka przykładów z ostatnich lat, kiedy Polska w ramach systemu Narodów Zjednoczonych bardzo aktywnie budowała swoją pozycję i swój status jako kraj, który nie tylko się angażuje, ale także zdobywa kolejne miejsca prezentowania swojego potencjału i swoich interesów na forum ONZ. W najbliższych latach chcemy utrzymać ten trend i to będzie też moje zadanie jako ambasadora ONZ.

Polska będzie kandydować przede wszystkim do Rady Gospodarczej i Społecznej ONZ na lata 2024–2026, wybór jest w czerwcu 2023 r. To bardzo ważne ciało, jedna z trzech głównych rad, które pracują w ramach systemu Narodów Zjednoczonych, po Radzie Bezpieczeństwa i Radzie Praw Człowieka, byłoby trzecie. Domknęlibyśmy wtedy triadę najważniejszych organów ONZ w ramach naszych aktywności. Przed nami stoi kwestia przeprowadzenia kampanii, zaangażowania się w pracę tak, żeby to członkostwo uzyskać, a jak powiedziałem, to odznaczenie jest bardzo duże, zwłaszcza dla całej miękkiej agendy polityki globalnej, w tym także dla zrównoważonego rozwoju Agendy 2030.

Ale także już w najbliższym czasie Polska będzie sprawować funkcję w kilku jeszcze innych miejscach istotnych dla systemu Narodów Zjednoczonych, czyli w Komisji Rozwoju Społecznego, w Radzie Wykonawczej UNICEF – to niezwykle ważny fundusz na rzecz dzieci, ale także w Radzie Wykonawczej programu UN Woman – są to kolejne miejsca, gdzie Polska będzie w najbliższym czasie z wyboru zasiadała i w których będzie mogła z wyboru prezentować swoje stanowiska i aktywnie uczestniczyć w pracach Narodów Zjednoczonych.

I wreszcie zadanie numer trzy, które przed sobą stawiam, to już zadanie bardziej praktyczne, dotyczące wymiernych efektów polskiej obecności w ONZ. Mam tu na myśli, po pierwsze, promowanie polskich kandydatur i Polaków w strukturach ONZ na stanowiska, które byłyby stanowiskami kierowniczymi czy istotnymi decyzyjnie. Polska dzisiaj jest liczona jako kraj, który mieści się w średniej proporcjonalnej dla naszej wielkości udziałów pracowników Polski w systemie Narodów Zjednoczonych, w organizacji jako takiej, niemniej jednak chociaż ilościowo jesteśmy uważani za kraj, który wypełnia swoją kwotę, to jakościowo ten udział jest dalece niesatysfakcjonujący i miejmy nadzieję, że mianowanie, zwycięstwo w konkursie czy procedurze nominacyjnej pani ambasador Wroneckiej na przedstawiciela w Libanie jest tym pierwszym sygnałem, że mamy także szansę skutecznie ubiegać się na stanowiska bardziej eksponowane, niż ma to miejsce dzisiaj.

Zatem kluczem jest promowanie polskich kandydatur personalnych, ale także – co jest dla mnie ambicją, którą chciałbym też w czasie mojej misji zrealizować – jest kwestia promowania udziału polskich firm w zamówieniach publicznych w ramach ONZ. Muszę przyznać i chyba wszyscy się zgodzimy, że 157. Miejsce, jakie dzisiaj zajmujemy jako państwo na 193 kraje, jeśli chodzi o udział firm z naszego kraju w przetargach i zwycięskich zamówieniach publicznych na forum ONZ, jest szalenie skromne i dalece niesatysfakcjonujące. Wydaje mi się, że wymaga to dużego namysłu i skoordynowanej akcji promującej zarówno w ONZ, a także tutaj, w Polsce,, możliwości, jakie dają zamówienia sprzętowe,

zamówienia dotyczące sektora farmaceutycznego, także te dotyczące sektora rolnego, jakie przecież każdego roku ONZ formułuje, mając swoje programy pomocowe, swoje programy zdrowotne. Myślę, że taka świadomość także wśród naszych firm powinna być znacznie szersza i to jest zadanie obustronne, zarówno ambasadora przy ONZ, jak i tutaj – skoordynowanie tego z naszymi agendami w kraju.

Nie ukrywam także, że w ramach zajęć praktycznych chciałbym zwiększyć także to, na co w języku angielskim mówią visibility – ONZ w Polsce i Polski w ONZ. Także dla świadomości społecznej i także w ramach zainteresowania medialnego – pokazywanie, jak wiele Polska czyni w ramach systemu Narodów Zjednoczonych. Bo rzeczywiście, tak jak powiedziałem, od przynajmniej kilku lat jesteśmy niezwykle aktywni, odnosimy tam bardzo ważne sukcesy, ale także podejmujemy bardzo ważne działania. I mamy bardzo wysoką markę w bardzo wielu obszarach działalności ONZ. Myślę, że także to powinno być przedmiotem działania i zainteresowania, także większego społecznego postrzegania – i to jest także zadanie stałego przedstawiciela przy ONZ, ambasadora, aby tego typu działalność prowadzić.

Zatem, jak powiedziałem, swoją misję widzę w tych trzech obszarach: przesłaniu politycznym, budowaniu pozycji, statusu Polski w ramach systemu Organizacji Zjednoczonych, ale także w zadaniach praktycznych, tych dotyczących spraw, o których przed chwilą powiedziałem.

Na koniec powiem też, że oczywiście na pracę ONZ w najbliższym czasie ogromny wpływ będzie miała pandemia. Nikt nie wie, jak w przyszłości będzie wyglądała polityka globalna, także w tym sensie instytucjonalnym. Mówi się, że nie wróci już do starego trybu, że z tej nowej sytuacji pandemicznej będzie musiała się wyłonić nowa rzeczywistość także polityki międzynarodowej, także w tym sensie multilateralizmu, że będzie to inna sytuacja technologicznie i wszyscy będziemy się musieli do tego dostosować.

Zadaniem placówki w najbliższych latach będzie odnalezienie swojego miejsca, swojej roli i zadań do realizowania tych przeobrażeń polityki wielostronnej, tych technologicznych wyzwań, które będą stały także przed takimi placówkami jak przy ONZ w dostosowaniu swojej operacyjności do nowej rzeczywistości globalnej postpandemicznej. Niemniej nawet jeśli polityka będzie inna w sensie sposobu funkcjonowania i tego, że będzie to stanowiło dla nas wszystkich pewne wyzwanie, jeśli chodzi o dostosowanie się do nowych zasad, to wyzwań dla pokoju i wyzwań dla bezpieczeństwa globalnego na pewno nie będzie mniej.

Te, które już tu są, i te, które właśnie się pojawiają, są bardzo poważne i będą nadal obecne, a więc w tym sensie może forma się zmieni, ale treść na pewno pozostanie taka sama. Do tych najważniejszych wyzwań trzeba zaliczyć oczywiście, po pierwsze, kwestie terroryzmu i tego wszystkiego, co może się wiązać z zagrożeniami odrodzenia się niektórych środowisk terrorystycznych, zwłaszcza na przykład po sytuacji wycofania się wojsk NATO z Afganistanu. Po drugie, mamy proliferację broni zakazanej, w tym przede wszystkim broni chemicznej. Jest ona używana nawet na terytorium Europy, bo każde użycie nowiczoka jest złamaniem konwencji o zakazie broni chemicznej. To dzieje na terenie niekoniecznie nam odległym, to nie są rzeczy, które nas nie dotyczą bezpośrednio.

Mamy oczywiście rozwój tendencji imperialnych, w tym właśnie takich tendencji imperialnych, które naruszają prawo międzynarodowe, łamią podstawowe zasady prawa międzynarodowego, jakimi są suwerenność i terytorialna integralność państw – to widzimy w naszym bezpośrednim sąsiedztwie.

Mamy także bardzo daleko idące naruszenia praw człowieka i podstawowych wolności w krajach nam bliskich, ale także w różnych innych częściach świata, gdzie następują prześladowania i sytuacja jest naprawdę dramatyczna.

Mamy wreszcie rywalizację geopolityczną, która będzie przybierała na sile i w wielu miejscach świata pojawiają się nowe ogniska zapalne wynikające właśnie z tego, co nazywa się proxy wars, czyli konfliktów zastępczych będących emanacją geopolitycznej rywalizacji. Niestety ta sytuacja się pojawia na nowo w wielu miejscach na świecie.

Mamy także napięcia Północ–Południe, w tym także kwestie rosnących zróżnicowań. Niestety pandemia jeszcze bardziej zróżnicowała świat. Choć jesteśmy na nią wszyscy

równie narażeni, to efekt jest taki, że nierówności się pogłębiają, bieda i bogactwo się rozwarstwiają, napięcie kolejnych prędkości rozwojowych na świecie jest coraz bardziej widoczne. To niestety pokazuje, że będziemy mieli w najbliższym czasie do czynienia z nowymi napięciami, które wynikają właśnie chociażby z wielkich migracji czy z sytuacji narastania nierówności ekonomiczno-społecznych.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Oczywiście ONZ jest miejscem, gdzie skupiają się jak w soczewce wszystkie te wielkie międzynarodowe trendy – to jest wielki tygiel, gdzie wszystkie narody się spotykają, gdzie wszystkie te problemy, bóle świata, ale także szanse, które się pojawiają w różnych miejscach, są w pierwszym rzędzie widoczne, wszystko skupia się w jednej organizacji, która dzisiaj jest tą największą organizacją globalną, polityczną, organizacją, która funkcjonuje i która pokazuje wszystkie napięcia, jakie mają miejsce na świecie.

Z tej racji rzeczywiście jest tak, że w takim tyglu, w takim świecie, jakim jest ONZ, mają prawo zaistnieć tylko ci, którzy są bardzo aktywni. To nie jest miejsce, gdzie można sobie pozwolić na bierność, bo jest się wtedy marginalizowanym gdzieś na boku tych wielkich procesów. Mogę państwu obiecać, że chcę być bardzo aktywnym ambasadorem Polski przy ONZ. Chcę bardzo aktywnie pokazywać i wykorzystywać wszystkie możliwości i wszystkie te formaty, w których już istniejemy i do których kandydujemy, żeby polską aktywność pokazać, żeby tę aktywność wyraźnie zaznaczyć.

Na koniec powiem jeszcze, że myślę, iż nas wszystkich, Polski jako kraju, naszą ambicją powinno być, żeby Polska odgrywała na forum ONZ aktywną rolę jako jeden z tych integratorów stanowiska szerszego niż tylko nasze własne, polskie. Mam na myśli koordynację unijną, która ma miejsce na forum ONZ, ale wciąż jeszcze jest niedoskonała, wydaje mi się że powinna być w dużo większym stopniu aktywnie rozbudowywana, i byłoby to też moje zadanie, aby wspierać tę koordynację na forum ONZ, ale także naszą regionalną, bo ta jest w ogóle dopiero do zbudowania. Ta dobra, realnie funkcjonująca koordynacja regionalna jest w ramach naszej grupy terytorialnej, ale poprzez tę grupę terytorialną, także szerzej na forum ONZ – myślę tutaj także o krajach wyszehradzkich, krajach regionu Trójmorza, w ramach właśnie naszej grupy terytorialnej Europy Wschodniej – możemy taką koordynację w dużo większym stopniu wspierać czy na jej rzecz działać.

Panie marszałku, panie przewodniczący, szanowni państwo, to jest mniej więcej plan tej pracy na najbliższe lata. Jest on rozpisany i tak jak powiedziałem, wynika z dobrych doświadczeń tych ostatnich lat i naszych ambicji, jakie pokazaliśmy, możliwości, jakie daje nam uczestnictwo w różnych ciałach pomocniczych, a wreszcie w tych formalnych radach, w których Polska dzisiaj na forum ONZ funkcjonuje, do których kandyduje i w ramach których chciałbym aktywnie funkcjonować jako polski przedstawiciel przy ONZ.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Proszę państwa, przechodzimy do rundy zadawania pytań. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Arkadiusz Mularczyk, mamy także zgłoszenie pana posła Krystiana Kamińskiego zdalnie. Proszę bardzo, pan przewodniczący Arkadiusz Mularczyk.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, bardzo cieszymy się, że akurat pan będzie reprezentował Polskę jako ambasador w ONZ. Niewątpliwie jest pan też jednym ze współautorów sukcesów Kancelarii Prezydenta RP i samego prezydenta, jeśli chodzi o aktywność w tej organizacji.

W szczególności chcę przypomnieć, co już było podkreślone, że Polska była członkiem Rady Bezpieczeństwa w latach 2018–2019, obecnie jest członkiem Komisji Praw Człowieka ONZ, była organizatorem szczytu klimatycznego COP24 i to, co ostatnio zostało podkreślone, będzie brała udział w misji sił pokojowych w Libanie.

Niewątpliwie też brał pan udział jako uczestnik rozmów i spotkań w tych wszystkich inicjatywach, tak że na pewno jest pan osobą, która posiada odpowiednie kwalifikacje, przygotowanie, żeby w sposób skuteczny reprezentować tam interesy naszego kraju.

Dlatego też chciałem zapytać, jak pan widzi możliwości zwiększenia obecności Polski w ONZ, a w szczególności w obszarze ochrony bezpieczeństwa naszego kraju, ale też całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Jak pan postrzega swoją rolę? Jak pan widzi, ocenia szansę, żeby zwiększyć bezpieczeństwo naszego regionu?

Jeśli chodzi o kwestie polityki klimatycznej – jak pan widzi rolę Polski, ale też całego regionu w reprezentowaniu naszego stanowiska w tym ważnym obszarze, który jest przedmiotem ożywionej dyskusji na świecie? Gdybym mógł prosić pana ministra o przedstawienie swojego stanowiska w tych dwóch obszarach.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Czy ktoś z państwa posłów będących na sali chciałby jeszcze zabrać głos? Zdalnie zgłosił się pan poseł Krystian Kamiński, proszę bardzo.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Dzień dobry, Wysoka Komisjo. Chciałem zadać parę merytorycznych pytań. Na początek tylko stwierdzenie, że całkiem niedawno został pan szefem Biura Polityki Międzynarodowej. Czemu pan chce tak szybko się stamtąd ewakuować? Z pana biogramu wynika, że dopiero w kwietniu został pan szefem. Nie ukrywam, że jest to bardzo krótki okres, co nie najlepiej świadczy o tym, jak działa Biuro Polityki Międzynarodowej. Poprosiłbym o krótkie stanowisko w tej sprawie.

Przechodząc już do kwestii ONZ, Polska współprzewodniczy procesowi negocjowania ewentualnej reformy kluczowego organu ONZ, jakim jest Rada Bezpieczeństwa. Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie? Czy według pana potrzebuje ona zmian i w jakim kierunku? Czy potrzebna jest zmiana liczby członków stałych Rady Bezpieczeństwa lub zasad związanych z wetem tego rodzaju członków? Jak ta reforma powinna przebiegać?

Następna sprawa. Do 2022 r. Polska jest członkiem organum pomocniczego Zgromadzenia Ogólnego ONZ, jakim jest Rada Praw Człowieka. Jak pan postrzega rolę Polski w tym organie? Jak odpowiedziałby pan na dylemat w wyważeniu polityki między zasadami przestrzegania praw człowieka a suwerennością państwową? Popiera pan ideę tak zwanej interwencji humanitarnej, która już jednak była używana do uzasadnienia zbrojnych ataków?

Kolejny punkt, o którym już pan wspominał, czyli Liban. Wiadomo, że Polska wydelegowała żołnierzy do tej operacji pokojowej. Jakie jest stanowisko rządu w sprawie takiego zaangażowania Polski w działalność ONZ? Czy zamierza się ją zwiększyć? A jeśli tak, to w ramach jakich misji?

Kolejny punkt to Syria. Jakie stanowisko będzie pan reprezentował w sprawie konfliktu w Syrii? Dotychczasowe działania ONZ, w tym proces genewski, w żaden sposób nie poprawiły losów Syryjczyków, struktury Syryjskiej Republiki Arabskiej utrzymały swoją elementarną legitymizację i utrzymują elementarną stabilizację. Jednak ze względu na sankcje mamy do czynienia z ogromną katastrofą humanitarną. Czy powinna nastąpić pewna zmiana?

Ostatni temat, obecnie najbardziej palący, czyli eskalacja konfliktu izraelsko-palestyńskiego. W tle pozostaje faktyczne nieprzestrzeganie i niezrealizowanie przez Izrael rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ. Jakie będzie pan podejmował działania w sprawie przywrócenia sprawiedliwego i stabilnego pokoju w tym regionie?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Barbara Bartuś, proszę bardzo.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję, szanowny panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie musiałam czytać biogramu pana Krzysztofa Szczerskiego, żeby stwierdzić to, co powiedział pan minister Wawrzyk, że to jest najlepsza kandydatura, jaka mogłaby być na stanowisko ambasadora przy ONZ. To wynika z działalności, która jest w jakiejś mierze opisana, ale też z tego, co mogliśmy przez te sześć lat, może pod różnymi nazwami stanowiska pana profesora, zobaczyć w Kancelarii Prezydenta RP, sześć lat pracy na rzecz umacniania pozycji Polski i umacniania naszych sojuszy międzynarodowych.

Dzisiaj o 12:00 odbyła się miła konferencja w ambasadzie Rumunii z okazji stulecia stosunków polsko-rumuńskich. W trakcie wypowiedzi, w których była wspominana historia, podkreślono, że Polska ma dobrą dyplomację, ma dobrych dyplomatów. Takie stwierdzenie cieszy i musimy pamiętać, że przecież rządy w Polsce sprawowały różne opcje, ale dyplomacja ma swoją ciągłość. Cieszy to, jeżeli w innych państwach możemy usłyszeć, że mamy dobrych dyplomatów.

Na pewno takim dobrym, bardzo dobrym dyplomatą będzie pan profesor, pan minister Krzysztof Szczerski. Na podkreślenie tylko zasługuje fakt, że nasze sukcesy na forum międzynarodowym, w tym sukcesy w ONZ, to – nie ukrywajmy – duża zasługa pracy pana ministra Krzysztofa Szczerskiego, co cieszy. Za tę pracę, za te lata, dzisiaj też będąc zaangażowana w różne międzynarodowe inicjatywy, bardzo, bardzo serdecznie chcę podziękować i pogratulować, że tyle się udało.

Co do pytań, pan minister wspomniał, że będzie pan promował relacje gospodarcze, pomagał naszym przedsiębiorcom. Jeżeli można więcej usłyszeć na ten temat, jakie są możliwości, bo tego nam brakuje. A jeżeli my sami jako Polacy nie będziemy dbać o naszych obywateli, o nasze przedsiębiorstwa, to na pewno ktoś w tę sferę wejdzie, a to jest przecież bardzo ważne. Jeżeli mówimy o bezpieczeństwie, w tym bezpieczeństwie militarnym, to musimy być coraz mocniejsi gospodarczo, a żeby być mocni gospodarczo, to muszą być mocni gospodarczo nasi przedsiębiorcy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję, pani poseł. O głos jeszcze ponownie prosi pan przewodniczący Arkadiusz Mularczyk, proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Mam prośbę ze strony pani marszałek Małgorzaty Gosiewskiej, która nie może osobiście uczestniczyć, aby podziękować panu ministrowi za zaangażowanie pana prezydenta szczególnie w kontekście polityki wschodniej, w tym zaostrzenia konfliktu na Ukrainie i tego, co się dzieje dzisiaj w Donbasie. Pani marszałek podkreśla, że prowadzi tam intensywną politykę, ostatnio miała spotkanie w ramach Trójkąta Lubelskiego na poziomie wicemarszałków. Z bliska spotkała się ze sprawą wojny, która się tam toczy, z problemem okupacji Krymu, wojny z Donbasie, więźniów Kremla i zaginionych osób. Setki Ukraińców, żołnierzy, ale nie tylko, są przetrzymywane przez Rosję w charakterze rzekomych terrorystów. Rodziny prosiły panią marszałek o wsparcie ze strony Narodów Zjednoczonych, ale też Polski, aby ci ludzie zostali uwolnieni z więzień rosyjskich, ażeby została im udzielona pomoc medyczna. Wielu z nich przetrzymywanych jest w warunkach urągających wszelkim standardom. Stąd też apel pani marszałek Gosiewskiej, aby również tę problematykę pan minister, pan ambasador, przyjął jako jeden z priorytetów swojej działalności. Dziękuję i proszę o odniesienie się również w tym kontekście.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, w takim razie poproszę pana Krzysztofa Szczerskiego o odniesienie się do pytań i do uwag. Proszę bardzo.

Kandydat na stanowisko ambasadora Krzysztof Szczerski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję państwu za wszystkie głosy. Rzeczywiście zakres państwa pytań pokazuje, jak szeroka jest agenda i tematyka, która dotyczy ONZ, więc postaram się pokrótce na każde z tych uwag odpowiedzieć.

Jeśli chodzi o to, jakie są zwiększone możliwości pokazywania Polski w systemie Narodów Zjednoczonych, to trochę już o tym wspomniałem. Rzeczywiście będziemy chcieli uzyskać miejsce także z wyboru w Radzie Gospodarczo-Społecznej, co da szansę na to, żeby także reprezentować Polskę w obszarach dotyczących polityki rozwojowej, zrównoważonego rozwoju, także tych dotyczących kwestii społecznej gospodarki. To jest bardzo ważne, to, co łączy kwestie społeczne z rozwojem gospodarczym. Jednak pamiętajmy też, że rada jako taka posiada wiele ciał, z którymi współpracuje, których prace koordynuje.

Wejście do rady, ale także te lata poprzedzające, jak chociażby nasze członkostwo w Radzie Wykonawczej UNICEF czy w Komisji Rozwoju Społecznego, przygotowują nas, żeby pokazać kolejną twarz Polski, kraju, który przeszedł bardzo głęboką transformację gospodarczą, który przeszedł także w ostatnich latach bardzo głęboką transformację społeczną dzięki nowym politykom polskiego państwa, rządu Prawa i Sprawiedliwości.

To pokazuje oblicze kraju rozwijającego się, jednocześnie takiego, który w ramach swojego rozwoju nie chce nikogo pozostawić na marginesie. To jest bardzo ważna lekcja, którą naszym przykładem pokazujemy w różnych częściach świata, przykład udanego procesu łączenia dynamicznego rozwoju gospodarczego z dużymi programami społecznymi, wyrównywaniem szans, co powoduje, że więcej obywateli ma szansę uczestniczyć w tym dużym rozwoju i dzisiaj zakres społeczeństwa, które jest beneficjentem rozwoju gospodarczego w Polsce, jest bardzo szeroki. To jest coś, co jest także nową polską marką. Nie tylko transformacja demokratyczna, ale także ta transformacja społeczno-gospodarcza jest nową polską marką na forum międzynarodowym.

Jeśli chodzi bezpośrednio o bezpieczeństwo, to bardzo ważne będzie to, że w przyszłym roku będziemy mogli połączyć, państwu też bliskie, nasze przewodnictwo w Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z pracą na forum ONZ. Tam dostaniemy kolejny mandat do tego, aby na forum ONZ występować jako kraj przewodniczący OBWE i tam właśnie będziemy prezentować efekty pracy, jaką będziemy wykonywać w ramach tej drugiej organizacji międzynarodowej. Należy szukać synergii. Synergii pomiędzy działaniem na innych polach z prezentowaniem siebie na forum globalnym, jakim jest ONZ, bo dzięki temu zyskujemy nowe instrumenty i nowe możliwości działania, pokazywania naszej aktywności.

Jeśli chodzi o politykę klimatyczną, to myślę, że ostatni szczyt klimatyczny, jaki organizował prezydent Joe Biden, na który został zaproszony prezydent Andrzej Duda jako jedyny prezydent z naszego regionu, jeden z 40 prezydentów państw świata, dobrze pokazywał, że Polska jest dzisiaj krajem o ambitnych celach transformacji energetycznej, transformacji gospodarczej, jednocześnie zgodnie z zasadą just transition, sprawiedliwej transformacji, czyli tego, że musi być ona dopasowana do możliwości gospodarczych i do akceptacji społecznej, bo bez niej żadna polityka klimatyczna się po prostu nie uda.

Polska dzisiaj jest takim krajem, który ma bardzo ambitny docelowy model miksu energetycznego, który będzie wymagał dużych nakładów, dużych przemian gospodarczych. Jednocześnie ścieżka dojścia do niego jest taką ścieżką, która ma uwzględnić potrzeby społeczne, akceptację społeczną i kształt polskiej gospodarki. To model, który został dobrze przyjęty w czasie ostatniego spotkania, ale także pokazał jeszcze jeden ważny element, który chcę promować w ramach polityki klimatycznej na forum ONZ: to, że jest ona także szansą na skok technologiczny polskiej gospodarki.

To, o czym mówimy, że ten proces się toczy – trzeba go wykorzystać, skorzystać z niego, po to aby uzyskać dzięki niemu duży skok technologiczny w ramach polskich przedsiębiorstw, polskiej gospodarki. Myślę, że jeśli uda się ostatecznie zaakceptować Fundusz Odbudowy i cały nowy program finansowy UE, to także z pomocą tych środków europejskich, które są przecież też w dużym stopniu przeznaczone na tę zieloną transformację, uda się nam dokonać tego skoku technologicznego. Wtedy znowu na forum światowym – bo czasem mamy tylko tę perspektywę lokalną, UE – będzie to rzecz, która nas wyróżni i będzie naszą szansą z innymi krajami, ponieważ będziemy pokazywać siebie jako państwo członkowskie Unii o dużych ambicjach.

Pani marszałek Gosiewska pytała także o kwestie polityki wschodniej. Rzeczywiście jest tak i będę trochę nawiązywał do tego, o czym mówił pan poseł Krystian Kamiński: jednym z głównych problemów skuteczności forum, jakim jest ONZ, jest pewna wewnętrzna blokada, jaka jest konsekwencją instytucjonalnego ułożenia tej organizacji, mianowicie prawa weta pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa i wpływu tego weta na agendę prac ONZ. To pokazuje, że w sytuacji, kiedy jedno z tych państw jest stroną jakiegoś konfliktu czy problemu, to uzyskanie na forum ONZ działań skutecznych i mocnych jest bardzo trudne, jeśli nie niemożliwe.

To dotyczy także takich sytuacji, o których mówiła pani marszałek Gosiewska, jeżeli chodzi o kwestię polityki wschodniej. W pewnym sensie będziemy tam funkcjonować

w takich warunkach, jakie są możliwe, i nieustannie będziemy się upominać o bezpieczeństwo i suwerenność każdego państwa, w tym także naszych wschodnich sąsiadów, o prawa człowieka wszystkich prześladowanych ludzi na całym świecie, w tym i naszych obywateli na Białorusi, o czym za chwilę będę chciał powiedzieć przy okazji Rady Praw Człowieka, ale także wszystkich tych, którzy są prześladowani w wyniku konfliktów zbrojnych, niezależnie od tego, kto jest agresorem. Dotyczy to także polityki wschodniej.

Będziemy budować wszelkie kanały, jakie są możliwe – i tak też robimy teraz – te, które są nieformalnymi grupami nacisku, będąc adwokatami jakichś problemów, po to żeby ten głos tam był widoczny – i to zapewniam, że będziemy czynić, bo, jak zapowiedziałem, ja też chcę wykonać pracę na rzecz większej współpracy z naszymi partnerami regionalnymi, którzy mają podobny sposób myślenia, podobny sposób widzenia tych problemów. Mówię w szczególności o krajach naszego regionu. Myślę, że w przyszłości współpraca będzie bardziej skuteczna, a także chciałbym w dużo większym stopniu nagłośnić nasze działania, tak żeby dochodził ten sygnał także do tych, którzy są prześladowani, żeby wiedzieli, że o nich nie zapominamy.

W tym sensie także odnoszę się do tego, o czym mówił pan poseł Kamiński. Przez ostatnie dwa lata pani ambasador Wronecka współprzewodniczyła komisji, która dyskutowała nad reformą Rady Bezpieczeństwa. To pokazuje, że Polska od samego początku jest bardzo zaangażowana, widzi problemy Rady Bezpieczeństwa i opowiada się za reformą, która nadałaby tej Radzie wymiar dużo bardziej zrównoważony i dużo bardziej skuteczny. Niemniej jest to niezwykle wrażliwy temat.

My jako kraj, który współprzewodniczył tej komisji, zachowaliśmy przez ostatnie lata neutralność po to, żeby szukać konsensu. Konsens jest trudny do uzyskania. Rzeczywiście istotne są dwa tematy, o których mówił pan poseł Kamiński. Z jednej strony terytorialna reprezentatywność Rady Bezpieczeństwa, dyskusja o tym, czy poszerzyć skład członkowski, w tym także skład państw o członkostwie stałym. Z drugiej strony nawet jeśli poszerzać skład członkowski o nowych członków z prawem weta, to z kolei ograniczając samo prawo weta.

Polska była jednym z sygnatariuszy francusko-meksykańskiego pomysłu na ograniczenie prawa weta stałych członków Rady Bezpieczeństwa wtedy, kiedy w grę wchodzi kwestia na przykład zbrodni ludobójstwa czy jawnej agresji, żeby w takich sytuacjach Rada Bezpieczeństwa podejmowała decyzje bez prawa weta, po to, aby sytuacje, które najbardziej uderzają opinię publiczną, gdzie widać jawne zbrodnie, a Rada Bezpieczeństwa jest wewnętrznie zblokowana – żeby tego unikać. W związku z tym jest tych tematów na forum Rady Bezpieczeństwa wiele. Polska wspiera i będzie wspierała każdy pomysł, który zbliżałby nas do konsensu w tej sprawie.

Myślę, że jest konieczne, żeby po 75 latach funkcjonowania ONZ, także biorąc pod uwagę współczesne uwarunkowania, pokazać, że jest to organizacja, która jest w stanie także wewnętrznie się reformować, że nie jest wyłącznie dziedzictwem tych bezpośrednio powojennych nadziei na porządek pokojowy świata. To się udało, światowej wojny nie było od tego czasu, ale skuteczność ONZ jest dzisiaj pod tym względem ograniczona.

Jeśli mówimy o Radzie Praw Człowieka, o którą pytał pan poseł – jest oczywiście obsługiwana przez Genewę, nie przez przedstawicielstwo w Nowym Jorku, ale chcę zwrócić uwagę, że w ostatnim posiedzeniu Rady Praw Człowieka, tym wysokiego szczebla, osobiście brał udział pan prezydent Andrzej Duda i tam mówił między innymi, co było bardzo ważne, o prześladowaniu Polaków, polskiej mniejszości na Białorusi. To jest bardzo ważne, bo członkostwo w Radzie Praw Człowieka czy w OBWE w przyszłym roku daje nam prawo do tego, aby upominać się także o naszych własnych obywateli. To właśnie czynimy i właśnie te możliwości daje nam mandat w Radzie Praw Człowieka. Aczkolwiek w sytuacji, kiedy mamy konflikt, jak pan poseł powiedział, pomiędzy wartościami a twardymi interesami, zwłaszcza kiedy te twarde interesy są wsparte przez na przykład takie instrumenty jak prawo weta, to o wartości trzeba się upominać, po to żeby wszyscy mieli świadomość, że o nich pamiętamy.

Jeśli chodzi o naszą misję w Libanie i dalsze kontyngenty, nie ma dzisiaj w planie kolejnych kontyngentów pokojowych. To też nie jest takie proste. To był nasz sukces, że po zgłoszeniu chęci do brania udziału w kontyngentach ONZ tak szybko uzyskali-

śmy przydział kontyngentu, ale o tym zadecydowała nasza tradycja obecności w Libanie i myślę, że – jak powiedziałem dzisiaj – wobec tych napięć, jakie mają tam miejsce, które wszyscy obserwujemy w relacjach izraelsko-palestyńskich, ten kontyngent w Libanie będzie zyskiwał na znaczeniu, tym bardziej że pani ambasador Wronecka zostaje także specjalnym przedstawicielem do spraw Libanu, więc konsekwentnie budujemy zainteresowanie tym obszarem.

Stanowisko ONZ w sprawie konfliktu w Syrii jest do jakiegoś stopnia obrazem tego wewnętrznego blokowania ONZ w takich sytuacjach jak Syria, która ma po części kształt proxy war, czyli wojny zastępczej, gdzie wielkie globalne interesy się ze sobą starły. Wewnętrzne zblokowanie ONZ w tym zakresie niestety widać i to po prostu trzeba uczciwie przyznać – tak jest.

Jeśli pan poseł pyta, skąd szybka zmiana po przyjęciu funkcji szefa Biura Polityki Międzynarodowej – w moim przypadku to wszystko jest tak właśnie zaplanowane. Moją misją od początku tego roku było doprowadzić do powstania tego biura jako nowej formy organizacyjnej w pałacu prezydenckim, wzmacniającej prezydenta. Udało mi się tego dokonać w ciągu czterech miesięcy, biuro powstało i dzisiaj staję przed państwem jako człowiek spełniony, jeśli chodzi o to zadanie, które było moim ostatnim zadaniem po sześciu latach pracy w ramach pałacu prezydenckiego. Uważam, że tę swoją misję dopełniłem, pracując nad powstaniem tego biura.

Pani poseł Bartuś pytała o kwestie gospodarcze. Spotkałem się i miałem długą rozmowę z zastępcą sekretarza generalnego ONZ do spraw zamówień, który obsługuje całą sferę zamówień publicznych w ONZ. Prawdę powiedziawszy, to jest kwestia obustronna. Zwiększa się rejestracja polskich firm w systemie, który umożliwia w ogóle stawanie do przetargów, ale nadal zainteresowanie i realna świadomość tego, jakie są możliwości, są bardzo małe. Myślę, że to jest coś, co powinniśmy sobie razem założyć jako nasz cel, bo nie jest tak, że przegrywamy, bo mamy słabsze oferty. Po prostu nie bierzemy udziału w procesach zamówień.

Bardzo ściśle współpracuję z naszym przedstawicielem przy FAO. Są programy, w których Polska działa, chociażby Światowy Program Żywnościowy, w którym jesteśmy w Radzie Zarządzającej. Przypominam, że to jest program, który dostał Nagrodę Nobla w ubiegłym roku. W jakimś sensie Polska może się uważać za kraj wyróżniony Nagrodą Nobla na 2020 r., bo nasz człowiek, nasz ambasador jest jednym z pięciu zarządzających tym programem.

Właśnie – pozycję mamy, natomiast udziału w kontraktach już nie. To jest rzecz, która intensywnie wymaga pracy różnych polskich resortów. Pierwsze dobre działanie, jakie podjęliśmy w Warszawie, to targi pomocy humanitarnej, które zorganizowało MSZ. Myślę, że do tego wrócimy, jak tylko pandemia minie, ponieważ w zeszłym roku to uniemożliwiła. Polskie firmy dowiadują się, jakie są możliwości. Jak powiedziałem, są trzy główne sektory, tj.: sprzęt techniczny, farmaceutyczny i sektory żywnościowe. Myślę, że są to takie rzeczy, na których naprawdę warto się skupić.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Nie ma więcej pytań, w związku z tym przystąpimy do głosowania.

Zgodnie ze zwyczajem przyjętym wiele kadencji temu przez Komisję poproszę kandydata oraz przedstawicieli środków masowego przekazu o chwilowe opuszczenie sali na czas głosowania.

Proszę państwa, przystąpimy do głosowania. Poddaję pod głosowanie kandydaturę pana Krzysztofa Szczerskiego na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego – stałego przedstawiciela RP przy Narodach Zjednoczonych w Nowym Jorku. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem kandydatury? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, czekamy na wyniki.

Dziękuję, podaję wyniki. Głosowało 24 posłów, 18 za, 4 przeciw, 2 wstrzymało się. Stwierdzam, że kandydatura została pozytywnie zaopiniowana. Proszę poprosić pana ministra Szczerskiego. Dziękuję bardzo.

Szanowny panie ministrze, serdecznie gratuluję pozytywnej opinii Komisji Spraw Zagranicznych. Życzę wielu sukcesów w działalności na placówce. Ku dobru i ku chwale ojczyzny Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo. Gratuluję jeszcze raz.

Kandydat na stanowisko ambasadora Krzysztof Szczerski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję państwu. Mam nadzieję, że państwa oczekiwania wypełnię i zrealizuję – państwa, pana prezydenta i MSZ.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękujemy bardzo i życzymy powodzenia.

Proszę państwa, przechodzimy do punktu drugiego, czyli do rozpatrzenia propozycji tematów kontroli do planu pracy NIK na rok 2022. Zgodnie z wpisem marszałek Sejmu z 19 kwietnia br. ewentualne propozycje prześlemy do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, która wraz z opinią przedłoży je Prezydium Sejmu. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Informuję, że na piśmie wpłynął wniosek posła Pawła Zalewskiego, który brzmi: „W jaki sposób MSZ będzie realizować ustawę o służbie zagranicznej z 21 stycznia 2021 r. zakładającą bezkosztowe wprowadzenie jej w życie, skoro zakłada ona zwiększenie wydatków socjalnych i osobowych w MSZ?”. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Arkadiusz Mularczyk, proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, wczytałem się w ten wniosek pana posła Zalewskiego, którego celem jest skierowanie wniosku o kontrolę NIK w sprawie realizacji ustawy, która jeszcze nie weszła w życie.

Mam poważne wątpliwości, czy w zakresie działalności NIK, która bada celowość, legalność i gospodarność wydatkowania środków publicznych, może być kontrola ustawy, która jeszcze nie weszła w życie. Mam poważne wątpliwości, czy ten wniosek jest poprawnie sformułowany i czy jest on w ogóle wykonalny przez NIK, a tym bardziej czy też nie będzie trochę kompromitował Komisji, gdyby potencjalnie Komisja miała taki wniosek poprzeć.

Uważam więc, że na obecnym etapie wniosek jest bezzasadny. Oczywiście za jakiś czas, gdy ustawa wejdzie w życie, być może ta kwestia mogłaby być przedmiotem kontroli, ale nie na obecnym etapie. Z powodów formalnych wnoszę, aby Komisja odrzuciła wniosek, który zgłosił pan poseł Paweł Zalewski.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Piotr Babinetz, następnie poseł Barbara Bartuś, proszę bardzo.

Poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Wysoka Komisjo, ponieważ pan przewodniczący Arkadiusz Mularczyk wyraził wątpliwość, to chciałbym wyjść naprzeciw tej wątpliwości.

Rzeczywiście kiedy powstawała NIK, kiedy marszałek Piłsudski, nie będąc jeszcze wtedy nawet marszałkiem, doprowadził do powstania NIK, były tak zwane kontrole wstępne. Ale już po dwóch latach, między innymi po debacie i po wniosku generała Kazimierza Sosnkowskiego, ze strony prawnej z nich zrezygnowano. Czyli idąc tokiem myśli pana przewodniczącego Mularczyka, gdyby chcieć próbować w ogóle móc wprowadzić do porządku prac NIK ten wniosek i tym samym wcześniej do prac naszej Komisji, to chyba trzeba byłoby zmienić ustawę o NIK i wrócić do pomysłu sprzed stu lat. Natomiast w tej chwili wydaje się to w ogóle trudne, dlatego popieram wniosek i sugestię pana przewodniczącego Mularczyka.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Pani poseł Barbara Bartuś, proszę bardzo.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Popierając te słowa, które padły przed momentem, czyli żeby odrzucić ten wniosek, chciałam zwrócić uwagę jeszcze na jeden aspekt.

Pan poseł Zalewski zwraca się o kontrolę zwiększenia poprzez ustawę wydatków socjalnych i osobowych w ministerstwie. Ten wniosek jest sformułowany tak, jakby nie MSZ miałoby być kontrolowane, tylko żebyśmy poprzez ustawę zwiększyli wydatki socjalne i osobowe w ministerstwie.

Przy okazji chcę wyrazić olbrzymie zdziwienie, że pan poseł wypowiada się przeciwko potrzebom, bo niejednokrotnie na Komisji Spraw Zagranicznych był podejmowany temat, żeby wydatki na dyplomację zwiększać, a ten wniosek zakłada kontrolę zwiększenia wydatków.

Jak już koledzy mówili, ten wniosek jest bardzo dziwnie sformułowany i wydaje się, że można byłoby go odrzucić nawet bez poddawania pod głosowanie. Wspieram głos przeciw.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Więcej głosów nie widzę. W takim razie dla porządku chyba należałoby przegłosować ten wniosek pana posła Zalewskiego. W związku z tym przystąpimy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem do planu pracy wniosku zgłoszonego przez posła Zalewskiego, który został odczytany przeze mnie? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się? Czekamy na wyniki.

Generalnie rozumiem, że będzie można wrócić do niego, bo taka jest intencja państwa posłów, w przyszłym roku, tak?

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak, gdyby potencjalnie okazało się, że jest taka wola czy zgoda, żeby skontrolować po roku działania ustawy. Natomiast na chwilę obecną nie ma w ogóle takich przesłanek, żeby taką kontrolę prowadzić.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników.

Głosowało 20 posłów, 3 za, 15 przeciw, 2 wstrzymało się. Stwierdzam, że Komisja wniosku nie przyjęła. Proponuję uznać, że Komisja nie sformułowała żadnych propozycji tematów, o które zwraca się pani marszałek.

Czy w sprawach bieżących ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę. Informuję w takim razie, że na tym porządek dzienny obrad został wyczerpany.

Protokół dzisiejszego posiedzenia zostanie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.